



niedziela

GŁOS Z TORUNIA

NR 18 (1272) • J • ROK LXII • 5 V 2019 • TORUŃ

w numerze:

Z miłości do końca
Ze śmierci do życia
Droga z Panem
Jesteś stróżem brata twego

**MYŚL
NA TYDZIEŃ**



By mogło się w nas dokonać zmartwychwstanie, trzeba wejść do grobu, by tam zostawić wszystkie nasze grzechy.

Bp Wiesław Śmigiel

Zwycięstwo życia

Aby twoje życie było "zawsze majem" – te słowa otrzymałam w urodzinowych życzeniach pewnego roku. Ten miesiąc kojarzy się z wiosenną radością, budzącą się do życia przyrodą, śpiewem ptaków, kwitnącymi kwiatami. Maj może być też czasem większego wzrostu duchowego i zawierzenia Matce Bożej. Jesteśmy zaproszeni do wzięcia udziału w nabożeństwach majowych, rekolekcjach czy pielgrzymkach, aby obudzić nasze serce, może na nowo, do życia wiary.

Zachęteni do niesienia drugiemu człowiekowi Dobrej Nowiny o zwycięstwie życia nad śmiercią, wykorzystajmy ten czas wielkanocnej radości, byśmy, nawiązując do słów sekwencji wielkanocnej, mogli wszystkim głosić za Marią Magdaleną: „Jam Zmartwychwstałego blask chwały ujrzała!”.

Ewa Jankowska



Wiesław Ochotny

Matka Boża Nieustającej Pomocy, patronka diecezji toruńskiej

Maryja nie jest jak inne stworzenia, do których gdybyśmy się przywiązali, mogłyby nas raczej oddalić od Boga niż do Niego zbliżyć. Największym pragnieniem Maryi jest zjednoczenie nas z Chrystusem, swoim Synem.

Św. Ludwik Grignon de Montfort

PIĘKNA JESTEŚ, PRZYJACIÓŁKO MOJA

Maj to szczególny czas, kiedy możemy głębiej poznawać Matkę naszą – go Pana i wraz z Nią przybliżać się do Boga. Na wspólne wędrówki wraz z Maryją zaprasza toruńska wspólnota Słowo Życia. W każdy majowy wtorek od godz. 19 będą wędrować szlakiem miejsc związanych z Matką Bożą (kaplic i kościołów Jej poświęconych, grót czy ogrodów znajdujących się przy toruńskich parafiach), modląc się Litanią Loretańską i rozważając Jej przymioty.

Można też samemu wyruszyć w wędrówkę szlakiem sanktuariów maryjnych i miejsc kultu rozsianych po naszej diecezji.

Nawiedzić chociażby Matkę Bożą Nieustającej Pomocy na toruńskich Bielanach i w podlubawskich Lipach, Matkę Bożą Królową Rodzin na toruńskim Podgórzu, Matkę Bożą Brzemionną w Wąbrzeźnie, Matkę Bożą Bolesną w Chełmnie, Boleszynie i Chełmnie, Maryję Wspomożycielkę Wiernych w Nawrze, Matkę Bożą Pocieszycielkę Strapionych w Rywałdzie, Matkę Bożą z Dzieciątkiem w Wardęgowie czy Matkę Bożą Łąkowską w Łąkach Bratiańskich, która „trzyma Dzieciątko Jezus z taką miłością i radością, że Ono drapie się w piętę” – jak mawia kustosz sanktuarium ks. kan. Zbigniew Markowski.

Wiele imion ma Ta, którą Bóg dał nam za Matkę. To nie przypadek, że tak dobrze nas rozumie. Sięgając w maju po Litanię Loretańską, przepiękne Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny, tradycyjne pieśni czy współczesne piosenki ku Jej czci, przyjmijmy dar Jej modlitwy i przyjaźni. „Wierny bowiem przyjaciel potężną obroną, kto go znalazł, skarb znalazł. Za wiernego przyjaciela nie ma odpłaty, ani równej wagi za wielką jego wartość. Wierny przyjaciel jest lekarstwem życia; znajdą go bojący się Pana” (Syr 6, 14-16).

Renata Czerwińska

GRUDZIĄDZ

Tradycja, piękno i integracja

Tradycyjnie w Niedzielę Palmową 14 kwietnia w parafii pw. Ducha Świętego w Grudziądzu odbył się konkurs na największą i najpiękniejszą palmę wielkanocną. Jest on organizowany od kilku lat z inicjatywy proboszcza ks. Andrzeja Kusińskiego. W konkursie mogą brać udział tylko i wyłącznie palmy wykonane samodzielnie.

Zaprezentowano wiele pięknych i ciekawych palm wielkanocnych, a rozstrzygnięcie konkursu nastąpiło na zakończenie Mszy św. – Konkurencja dla nas bardzo trudna, bo wszystkie palmy są piękne. Patrząc na ich wykonanie, widać, że każdy uczestnik włożył w to całe swoje serce – mówiła Renata Stróżyk, przewodnicząca komisji.



Uczestnicy konkursu na największą i najpiękniejszą palmę

Najdłuższa palma w tym roku mierzyła 4,28 m – pierwszą nagrodę otrzymał Staś Henclik. Drugie miejsce zajęła palma o długości 4,24 m, a trzecia palma mierząca 4,14 m. Została wykonana przez parafialną wspólnotę Zjednoczeni w Duchu. Najmniejsza palma miała 14,5 cm długości. Wybór najpiękniejszej nie był prosty. O ile w poprzedniej kategorii wystarczyło zmierzyć palmę, tutaj było znacznie trudniej. Zdaniem komisji najpiękniejszą palmę

wykonali Kacper i Karol Wojtaszkowie. Zwycięzcy otrzymali nagrody rzeczowe.

Celem konkursu jest podtrzymywanie tradycji ludowych i wzbudzenie zainteresowania najmłodszych. Jest to okazja do zagłębienia się w symbolikę palmy w obrzędowości ludowej. Żyjemy dzisiaj w pośpiechu, a wspólne przygotowywanie prac sprzyja integracji. Ograniczenie stanowi tylko inwencja twórcza.

Małgorzata Borkowska

LIDZBARK

Gotowość naśladowania

Niedziela Palmowa zgromadziła rzesze wiernych, którzy przybyli do kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Lidzbarku, aby publicznie wyznać gotowość naśladowania Jezusa Chrystusa. Mszy św. przewodniczył ks. kan. Marian Wiśniewski, proboszcz parafii, w koncelebrze z ks. Marcinem Nowickim. W ostatnich tygodniach Wielkiego Postu dzieci otrzymały za zadanie własnoręczne wykonanie palm i tak jak kiedyś Pana Jezusa witano gałązkami palmowymi, tak nasze pociechy bardzo licznie zgromadziły się w kościele ze swoimi palemkami. Pomysłowość ich wykonania była ogromna. Wykorzystano najróżniejsze materiały i w efekcie powstały dzieła mieniające się pięknymi barwami.

Eucharystię rozpoczęła procesja, w której wzięły udział wszystkie dzieci



Dzieci prezentują swoje dzieła

wraz z katechetką Ewą Rogozińską. Jednak najbardziej okazałą, pracowitą i pomysłową palmę wykonało już kolejny raz Bractwo Kurkowe z Lidzbarka. Jego przedstawiciele wnieśli przed ołtarz palmę o długości 5 metrów i 85 cm. Wykonana została z ponad 4 tys. łusek po nabożach wystrzelonych na strzelnicy. Zdobity ją kwiaty oraz trawy. Uroczystą Eucharystię

ubogacił śpiew parafialnej scholi Perełki Maryi pod kierunkiem organisty Krzysztofa Gmyra.

Wszystkie palmy zasługiwały na uwagę i cieszyły oczy. Po rozesłaniu na dzieci czekała niespodzianka ufundowana przez ks. kan. Wiśniewskiego w postaci kolorowych jajek na Poniedziałek Wielkanocny.

Ewa Rogozińska

Małgorzata Borkowska

Gabriela Sikora

GÓRKA KLASZTORNA

W blasku tajemnicy

W sanktuarium maryjnym w Górze Klasztornej k. Łobżenicy 13 kwietnia odbyło się Misterium Męki Pańskiej. Wśród zgromadzonych pątników byli również mieszkańcy naszej diecezji, m.in. z Turzna, Torunia, Cegielnika, Czarnego Błota, Przysieka, Rozgart, Błotek, Gór-ska, Złejwsi Wielkiej, Czarnowa oraz Kamieńca. Przybyli prosili Matkę Bożą Górecką, Królową na Krajnie, aby otaczała ich swoją nieustanną opieką i zakrótowała w sercach. Pielgrzymka rozpoczęła się Drogą Krzyżową. Po Mszy św. zostało wystawione Misterium Męki Pańskiej. W role wcielił się



Anna Bieniek

Misterium w Górze Klasztornej zgromadziło również mieszkańców diecezji toruńskiej

księży oraz mieszkańcy pobliskiej Łobżenicy oraz Ratajów.

W drodze powrotnej w auto-karze została odmówiona Koronka do Miłosierdzia Bożego w intencji powrotu do zdrowia wieloletniej inicjatorki ruchu pielgrzymkowego z terenu Turzna, Gronowa, Gostkowa, Brzeźna, Kamionek Wielkich.

Warto nadmienić, że w tym roku mija 940. rocznica objawień góreckich, które miały miejsce w 1079 r. Matka Boża ukazała się pasterzowi w gaju dębowym. Już w 1111 r. w tym miejscu powstała dębowa kaplica z obrazem Matki Bożej. Jest to najstarsze sanktuarium maryjne w Polsce.

Jarosław Mikołajczyk

GRUDZIĄDZ

Piękno baroku

W kościele pw. św. Mikołaja Biskupa w Grudziądzu 14 kwietnia odbył się koncert wielkopostny w wykonaniu chóru Alla camera pod dykcją Mateusza Iwanowskiego oraz Baroque Collegium Musicum, orkiestry instrumentów historycznych. Wraz z orkiestrą wystąpił Dariusz Hajdukiewicz, trubenorgel. Koncert pieśni stanowił duchowe przygotowanie do świąt wielkanocnych. Kościół wypełnił się rzeszą słuchaczy. – Życzę, by doznania artystyczne, których doświadczymy, zbliżały nas do wielkich tajemnic naszej wiary – powiedział ks. kan. Dariusz Kunicki, proboszcz miejsca. Zgromadzonych powitała Anna Janosz, dy-



Małgorzata Borkowska

Koncert pieśni stanowił duchowe przygotowanie do świąt wielkanocnych

rektor artystyczny koncertu: – Zapraszam do refleksji i modlitwy. Wysłuchajmy pięknych kompozycji instrumentalnych i śpiewanych a cappella, a także wykonywanych przez wszystkich wykonawców.

W czasie koncertu zabrzmiały utwory wielkich mistrzów, m.in. Antonio Lotti „Missa Brevis – Kyrie”, „Miserere mei Deus – Psalm 51”,

Jan Sebastian Bach „Kto los swój złożył w ręce Boga”, „Zbudźcie się, tak ci wołają”, Marc – Antoine Charpentier „Prelude I i II”, „Noc”, Henry Purcell „Oda na urodziny Królowej Marii”, „Oda na śmierć Królowej Marii”.

To piękna muzyka przedstawicieli baroku w wykonaniu doświadczonych instrumentalistów.

Małgorzata Borkowska

ZAPRASZAMY

Zegar rodzinny

Wspólnota Życia Chrześcijańskiego i Ojcowie Jezuici zapraszają na warsztaty „Zegar rodzinny”, których celem jest odnowienie i wzmocnienie życia rodzinnego. Termin: dwa weekendy tworzące całość 11-12 maja oraz 25-26 maja. Spotkania odbędą się w Centrum Dialogu Społecznego im. Jana Pawła II przy ul. Łazienkowej 22 w Toruniu. Kontakt do organizatorów: zegarrodzinny.torun@gmail.com.

Spotkania

z bł. ks. Frelichowskim

W Centrum Dialogu im. Jana Pawła II (pl. ks. Frelichowskiego 1) w Toruniu 14 maja o godz. 18 odbędzie się kolejne spotkanie z cyklu „Nasze spotkania z bł. ks. Stefanem Wincentym Frelichowskim”. W spotkaniu weźmie udział ks. prał. Józef Nowakowski, który opowie o postaci błogosławionego w ludzkiej pamięci i kuliście Kościoła.

Rekolekcje

charyzmatyczne

Katolickie Stowarzyszenie Ewangelizacyjne „Posłanie” zaprasza na rekolekcje: Uwolnienie i uzdrowienie mocą miłości Jezusa – „Słyszałem twoją modlitwę, widziałem twoje łzy. Uzdrwię cię” (Iz 38, 5), które poprowadzi ks. Artur Szymczyk w terminie 24-26 maja. Miejsce: Centrum Dialogu im. Jana Pawła II, (pl. bł. Stefana W. Frelichowskiego 1) w Toruniu. Więcej informacji oraz formularz zgłoszeniowy na stronie www.rekolekcje.poslanie.pl.

ej

Z MIŁOŚCI DO KOŃCA

Tradycyjnie już przed uroczystością Zmartwychwstania Pańskiego w wielu miejscowościach diecezji toruńskiej wierni publicznie rozważają Drogę Krzyżową. Tak też było w tym roku

GRUDZIĄDZ

Źródło mocy i siły

Tuż przed Wielkim Tygodniem 12 kwietnia w Grudziądzu odbyła się miejska Droga Krzyżowa. Każdego roku krzyż nawiedza kolejną parafię. W czasie tegorocznej drogi pątnicy wyruszyli z parafii pw. Ducha Świętego, a następnie ulicami Starego Miasta przeszli do parafii pw. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny. Nabożeństwo poprowadził ks. Andrzej Kusiński, proboszcz parafii pw. Ducha Świętego w Grudziądzu.

– Aby iść z Chrystusem, trzeba w Bogu pokładać ufność

i nadzieję, bo to Chrystus jest źródłem mocy i siły. Tylko z Chrystusem krzyż codzienności nas nie przygniecie, nie odbierze nadziei, nie odbierze ufności. Z Nim jesteśmy w stanie nieść krzyż ku zwycięstwu – mówił ks. Kusiński. Krzyż nieśli przedstawiciele parafii, wspólnot, młodzież, kapłani, siostry zakonne. Rozmyślenia zostały zaczerpnięte z modlitwy o. Roberta DeGrandis SSJ „Uzdrowienie wewnętrzne przez rozważanie stacji Drogi Krzyżowej”. Obrazy z ostatnich godzin życia Chrystusa przeplatane były refleksją.



Droga Krzyżowa wiodła ulicami Grudziądza

Małgorzata Borkowska

Człowiek, patrząc w przebaczące oczy Jezusa, ma szansę na uzdrowienie. Ostatnia stacja Drogi Krzyżowej miała miejsce w parafii Księży Marianów. Zgromadzeni, aby uzyskać odpust związany z tym nabożeństwem, odmówili

modlitwę w intencjach Ojca Świętego.

Po nabożeństwie sprawowana była Msza św. Eucharystia to źródło Bożej mocy i siły, aby nieść krzyż, trzeba być silnym i czerpać z tego źródła.

Małgorzata Borkowska

GRUDZIĄDZ

Droga Krzyżowa z Wickiem

W bazylice kolegiackiej w Grudziądzu 12 kwietnia odbyła się Harcerska Droga Krzyżowa. Poprowadził ją ks. Piotr Śliwiński, wikariusz grudziądzkiej fary. Rozważania oparte były na wspomnieniach siostry bł. ks. Stefana Frelichowskiego Marcjanny Jaczkowskiej oraz współwięźniów z obozu w Dachau. – Na krzyżu Chrystus nie przegrał, na krzyżu dokonał się zwycięstwo. Na krzyżu dokonała się ofiara miłości, miłości wobec ciebie – podkreślił ks. Śliwiński. Następnie dodał: – Dro-

gę Krzyżową przejdziemy wraz z harcerzami, których zawołaniem są słowa: Bóg, Honor i Ojczyzna. Te wartości, którymi żyją, niech będą ukazane w tej Drodze Krzyżowej jako nasza wdzięczność i miłość za Jego krzyż. Niech bł. ks. Stefan Frelichowski będzie waszym przewodnikiem, tym, który poprowadzi was do nieba. Niech będzie przewodnikiem także dla nas, kapłanów, abyśmy byli wierni Bogu do końca.

Organizatorem Drogi Krzyżowej byli harcerze z 2. Szczepu



W nabożeństwo zaangażowali się harcerze

Małgorzata Borkowska

ZHP Wicek Hufca Grudziądz im. Roty Grudziądzkiej, którzy czytali rozważania oraz przygotowali oprawę muzyczną. Nabożeństwo wpisało się w obchody 20. rocznicy beaty-

fikacji ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego, a także pozwoliło bardziej poznać patrona harcerzy, kapłana naszej diecezji.

Małgorzata Borkowska

TORUŃ

Stać się zaczynem

Jak co roku, w przedostatni piątek Wielkiego Postu 12 kwietnia ulicami toruńskiej Starówki przeszła Droga Krzyżowa. Trasa wiodła od kościoła garnizonowego do katedry Świętych Janów. Rozważania na podstawie nauczania św. Jana Pawła II przygotowali członkowie Domowego Kościoła. Nie zabrakło odniesień do wizyty papieża w naszym mieście 20 lat temu, a także do beaty-

fikacji ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego.

W nabożeństwie uczestniczyli: bp Wiesław Śmigiel, bp Józef Szamocki, ks. Michał Walukiewicz (Kościół ewangelicko-augsburski), ks. Mikołaj Hajduczenia (Kościół prawosławny), klerycy Wyższego Seminarium Duchownego, siostry zakonne, wojsko oraz wielu wiernych świeckich. Jak zaznaczył proboszcz parafii katedralnej ks. prał. Marek



Renata Czerwińska

W Drodze Krzyżowej uczestniczyły całe rodziny

Rumiński, Droga Krzyżowa ulicami miasta jest wyznaniem wiary, ale też zachętą dla wier-

nych, aby stali się ewangelicznym zaczynem i solą ziemi.

Renata Czerwińska

JABŁONOWO POMORSKIE

Droga, która jednoczy

Mieszkańcy Jabłonowa Pomorskiego uczestniczyli 12 kwietnia w Drodze Krzyżowej ulicami miasta. Rozpoczęła się ona przy krzyżu na skrzyżowaniu ulicy Polnej z Główną, a zakończyła Mszą św. w kościele pw. Chrystusa Króla, celebrowaną przez ks. kan. Grzegorza Tworzewskiego. Rozważania przygotowali: dzieci przygotowujące się do I Komunii św. z rodzicami, młodzież przygotowująca się do

sakramentu bierzmowania oraz jej rodzice, siostry pasterki, różę różańcowe, wspólnota Duchowej Adopcji, różę św. Teresy, burmistrz miasta i gminy Jabłonowo Pomorskie Przemysław Górski wraz z przewodniczącym Rady Miejskiej Zbigniewem Mikuliczem oraz pracownikami Urzędu Miasta i Gminy Jabłonowo Pomorskie i jednostek podległych, chór parafialny oraz ministranci.

Iga Czepkowska



Iga Czepkowska

Nabożeństwo połączyło pokolenia

IŁOWO

Modlitewne zamyślenie

Tradycją stało się, że przed Niedzielą Palmową w parafii pw. Matki Bożej Królowej Różańca Świętego w Iłowie-Osadzie rzesza ludzi różnych stanów w modlitewnym zamyśleniu rozważa stacje Drogi Krzyżowej. Tak było również w tym roku. 12 kwietnia w atmosferze szumu ulicy, reflektorów samochodów, między domami mieszkańcy naszej miejscowości po Mszy św.

udali się na rozważanie 14 stacji. Pomocą stały się słowa św. Jana Pawła II wygłoszone podczas pierwszej pielgrzymki Ojca Świętego do Polski. Nabożeństwu przewodniczył ks. kan. Jan Pezara, a wśród zgromadzonych znaleźli się m.in. strażacy, służba medyczna, leśnicy, piłkarze oraz siostry zakonne i poszczególne grupy parafialne.

Ks. Łukasz Figurski



Archiwum parafii

Krzyż nieśli przedstawiciele różnych zawodów



Uczestnicy EDK z Torunia do Włocławka



Na końcu trasy na każdego czekała ciepła herbata

Zdjęcia: archiwum autora

DROGA Z PANEM

Trwamy w radości Zmartwychwstania, ale chcemy się podzielić doświadczeniem Ekstremalnej Drogi Krzyżowej. Inicjatywa rozpoczęta przed 11 laty w Krakowie przez ks. Jacka Stryczka i wspólnotę Męska Strona Rzeczywistości początkowo była przeznaczona dla mężczyzn, którzy wśród codziennego zabiegania i pośpiechu chcieli spędzić jedną, bardzo intensywną noc na rozważaniu Męki Pańskiej. Idea ta rozpowszechniła się bardzo szybko i co roku przybywa nowych tras oraz uczestników.

W tym roku z serca naszej diecezji wyruszały dwie trasy. Pierwsza prowadziła z Torunia do tamy na Wiśle we Włocławku. Jej patronem był bł. ks. Jerzy Popiełuszko, którego męczeńska śmierć spłotła się z naszymi okolicami, ponieważ niedaleko tamy we Włocławku odnalezione zostało jego ciało.

Naszą drogę rozpoczęliśmy Mszą św. w parafii pw. Matki Bożej Łaskawej i św. Josemarii Escrivy w toruńskich Czarniewiczach. Eucharystii przewodniczył ks. Andrzej Jankowski, wikariusz parafii katedralnej w Toruniu.

Wyznaczona trasa, która wynosiła prawie 60 km, to bardzo wymagający dystans. W drogę wyruszyło ok. 25 uczestników. Do 14 stacji dotarło co

najmniej 17 osób, które z pewnością miały dużo czasu na modlitwę.

Znacznie więcej, bo ok. 140 osób, wyruszyło w Rodziną Ekstremalną Drogę Krzyżową, która odbyła się 12 kwietnia. Trasa 22-kilometrowej wędrówki prowadziła z kaplicy pw. św. Andrzeja na toruńskim Jarze do kościoła pw. św. Mikołaja w Papowie Toruńskim i z powrotem. Na miejscu mogliśmy adorować Jezusa w Najświętszym Sakramencie.

Taki sposób rozważania Męki Jezusa wybrały rodziny z dziećmi (najmłodszy miał 10 lat), wyruszyło też wiele osób starszych. Dla wszystkich była to okazja do pobycia z Jezusem w ciszy, na leśnych drogach, w bólu i wysiłku, w duchowej samotności. Przeżycie EDK to doświadczenie osobistego spotkania z Jezusem dźwigającym krzyż.

Małgorzata Waczyńska

ŚWIADECTWA UCZESTNIKÓW

EDK było dla mnie ogromnym przeżyciem. Od pierwszej chwili, gdy się o tym dowiedziałem, pomyślałem sobie, że muszę tam być, i poszedłem. Sama droga była dla mnie chwilą dla siebie i dla Boga, bo w tym pędzącym świecie nieraz o to ciężko. Całą

drogi nie pokonałem, przeszedłem 40 km. Od trzydziestego kilometra zmagalem się z bólem kolana (dawna kontuzja) i musiałem zrezygnować. Jestem dumny, że w ogóle poszedłem i będę próbował za rok dojść do końca. Króluj nam Chryste.

Piotr

Droga już za nami... Przyszynę, nie było łatwo, ale na pewno było warto. Nie zdawałam sobie sprawy, jak taki wysiłek, mocne zmęczenie do utraty tchu potrafi sprawić, że czujesz, że żyjesz.

Droga nocą w ciszy stwarzała warunki intymności. Miałam osobliwe wrażenie kroczenia z Jezusem. Był to czas próby dla mnie na wielu polach, nie tylko fizycznym. W głowie było wiele myśli, przeważała jedna: zachwyt nad pięknem świata, uwielbienie Boga i poczucie ogromnej miłości Stwórcy.

Momentami miałam wrażenie, że już nie mam więcej sił, że nie dam rady. Przed oczami miałam wtedy Jezusa niosącego krzyż za nasze grzechy. Ta myśl dodawała mi sił. Nie zatrzymałam się, szłam dalej i dotarłam na miejsce. Jestem szczęśliwa, że zdecydowałam się zejść z kanapy. To było piękne doświadczenie bliskości i miłości. Mimo że mam po tym spotkaniu parę pamiątek, jakimi są zakwasy i kaszel, to uważam, że za rok spróbuję znowu!

Anna

Na wiele lat zapamiętam, jak mój słaniający się na nogach ze zmęczenia towarzysz drogi gdzieś po 45 kilometrze przerwał milczenie i zaczął śpiewać „Jesteśmy piękni Twoim pięknem, Panie”. Był to nasz zachwyt nad wspaniałością tego, co mogliśmy przeżyć na EDK.

Uczestniczka

Na EDK wybrałam się po raz pierwszy. Chciałam podziękować Bogu za ten trudny rok, za ocalenie przy życiu mamy mimo przejścia dwóch zawałów. Były jeszcze inne intencje. Ruszałam na EDK z potworną migreną, koleżanki miały obawy, czy to dobry pomysł iść tyle kilometrów z silnym bólem głowy. Poszłam. Droga z Panem mijała szybko, nawet nie zauważyłam, jak po jakimś czasie ból głowy minął. Ciężki był dla mnie odcinek w lesie, który prowadził przez piaszczystą ścieżkę. Jednak różaniec w ręce, pieśni w głowie i słowa „któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami” pozwoliły mi dotrzeć do ostatniej stacji.

Wspomnę też o pewnej kobiecie, która pięknie czytała rozważania na każdej stacji. Dzięki niej ta Droga Krzyżowa była dla mnie wyjątkowa – Jezus jest w drugim człowieku, w lesie, w ciemności. Jeżeli chcesz Go spotkać, na pewno Ci się uda. Warto żyć ekstremalnie.

Pątniczka

ZE ŚMIERCI DO ŻYCIA

Liturgia Triduum Paschalnego to jedna całość. To nie jest przygotowanie do Zmartwychwstania, ale to jest jedna wielka Liturgia, której centrum jest Zmartwychwstanie naszego Pana Jezusa Chrystusa. Potrzeba

tych trzech dni, potrzeba tego czasu, żeby Zmartwychwstanie mogło nastąpić w naszym życiu i naszym sercu – mówił bp Wiesław. Triduum Paschalne to najważniejsze dni w kalendarzu osób wierzących. To naj-

piękniejsze dni w ciągu roku, podczas których dokonuje się Pascha Chrystusa, ale także nasze przejście z ciemności do światła, z grzechu i śmierci do życia. W tych dniach wierni uczestniczyli w obrzędach litur-

gicznych, które uobecniały wydarzenia Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa. W toruńskiej katedrze obrzędem przewodniczyli bp Wiesław Śmigiel i bp Józef Szamocki.

xpb

WIELKI CZWARTEK

Podczas Mszy św. Wieczery Pańskiej bp Wiesław obmył symbolicznie nogi dwunastu mężczyznom – ojcom i synom. Był to wyraz troski o rodziny. Podkreślił, że odejścia od Boga są spowodowane naszymi słabościami. – Zbawiciel był nieskalany,

ale światowy kurz wciąż przylegał do stóp uczniów. Jezus dziś obmywa nam stopy, ponieważ one również są pełne światowego kurzu; stąd brak wiary, zaufania do Kościoła, brak odwagi – dodał.

ej



Ewa Jankowska

WIELKI PIĄTEK

Bp Józef Szamocki podkreślił, że Krzyż Chrystusa jest zwierciadłem, w którym możemy zobaczyć, kim naprawdę jesteśmy. – W Liturgii Wielkiego Piątku Bóg pomaga nam

odkrywać to, że jesteśmy Jego ukochanymi dziećmi i podaje nam rękę, to znaczy swojego Syna na Krzyżu – mówił Ksiądz Biskup.

rc



Renata Czerwińska

WIGILIA PASCHALNA

– By mogło się w nas dokonać zmartwychwstanie, trzeba wejść do grobu, by tam zostawić wszystkie nasze grzechy – powiedział bp Wiesław Śmigiel podczas Wigilii Paschalnej. W trakcie uroczystej celebracji Ksiądz

Biskup włączył do wspólnoty wiernych Damiana, który po okresie katechumenatu przyjął sakramenty inicjacji chrześcijańskiej: chrzest, bierzmowanie i Eucharystię.

xpb



Wojciech Falkowski/SAI

JESTEŚ STRÓŻEM BRATA TWEGO

W czasach indywidualizmu i zajmowania się tylko swoimi sprawami zdziwienie budzić może imperatyw zawarty w tytule. Nawiązuje on do fragmentu z Ewangelii (Rdz 4, 9), gdy Bóg pyta Kaina: „Gdzie jest brat twój, Abel?”. Kain odpowiada: „Nie wiem. Czyż jestem stróżem brata mego?”

HELENA MANIAKOWSKA

Współczesny brat odpowiedziałby może: „To nie jest mój problem, jesteście dorośli”. Jednak papież Franciszek mówi z naciskiem: „Jesteśmy stróżami jedni drugich”. Zarówno dawniej, jak i w czasach nam współczesnych żyli ludzie wrażliwi na drugiego człowieka, pełni empatii i chęci pomocy innym potrzebującym.

Zarys historyczny

W toruńskim Muzeum Etnograficznym pod tytułem „Jesteś stróżem brata twego” 10 kwietnia odbyło się spotkanie z cyklu „Kultura okolic – okolice kultury”. Przybyłych powitała Maria Pokrzywnicka, kierownik Działu Edukacji Muzeum Etnograficznego w Toruniu. Podczas spotkania Barbara Momot, wiceprezes Katolickiego Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych Diecezji Toruńskiej im. Wandy Szuman w Toruniu, zaprezentowała osoby z Torunia i okolic świadczące dobroczynność. Prelegentka przedstawiła tło historyczne: czas zaborów i I wojny światowej, która zabrała mężczyzn do walki. Migracje ludności spowodowały także powstawanie dobroczynnych organizacji i wspólnot pomocowych, które wspierały potrzebujących przez organizację zbiórek finansowych, naprawę lub

szycie odzieży, wydawanie posiłków. Liczącymi się organizacjami były m.in. Toruński Komitet Niesienia Pomocy Ofiarom Wojny, Towarzystwo św. Wincentego à Paulo, które świadczyło pomoc osobom chorym, Towarzystwo Panien „Wełnianka”, Towarzystwo Toruńskie Opieki nad Dziećmi. Pomoc była też udzielana potrzebującym po 1918 r. oraz w czasie II wojny światowej. Trzeba tu przypomnieć znaczenie słowa filantrop: tak określano człowieka dobroczynnego, przyjaznego ludziom, którego cechowała miłość do innych, a także wychowanie religijne i patriotyzm.

Toruńscy filantropowie

Na terenie Torunia i w jego okolicach po I wojnie światowej i po odzyskaniu niepodległości przez Polskę działała rodzina Szumanów – dr Leon Szuman oraz jego dzieci – Henryk i Wanda. Ich dom zwany był życiodajną oazą. Wanda była pionierką pedagogiki specjalnej, zajmowała się dziećmi, które były sierotami naturalnymi i społecznymi. Zainicjowała w Toruniu Stowarzyszenie Artystów Malujących Ustami i Nogami. Jej działalność rozkwitła także po II wojnie światowej. Imieniem Wandy Szuman nazwano w Toruniu Przedszkole Miejskie nr 1, Szkołę Podstawową nr 16 i Liceum



Maria Pokrzywnicka otwiera spotkanie

Helena Maniakowska

Ogólnokształcące nr VII. Prelegentka opowiedziała również o rodzinie Jana i Ireny Sczanieckich, pochodzących z Nawry. Pani Irena była zwaną świętą panią. Barbara Momot zaprezentowała działania kobiet, takich jak doktor Wanda Bieńska, zwana matką trędowatych, która utworzyła w Bulubie w Ugandzie wzorcowy ośrodek leczenia trędowatych, czy też Janiny Bartkiewiczówny – „butologa” trędowatych oraz Marii Sczanieckiej-Karwat, wymieniła także współczesnych filantropów toruńskich. Wymienieni powyżej to ludzie o ogromnej wiedzy i wszechstronnym wykształceniu. Ich codziennym chlebem było myślenie o drugich osobach i czynienie im dobra, często przy współudziale grupy przyjaciół. Były to osoby o niezwy-

klej wrażliwości na ludzką biedę, cierpienie i nieszczęście. Barbara Momot podziękowała za wycieczkę w świat dobroczynności i skończyła cytatem z „Gazety Toruńskiej” z 1915 r. „Nieść pomoc... jest w dzisiejszych czasach nie tylko obowiązkiem, lecz pociechą serca”.

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Renata Czerwińska,
Ewa Jankowska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń,
tel. 56 622 35 30
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura, tel. 34 369 43 85